

## ZBAWIENIE JEST WYŁĄCZNIE DZIEŁEM BOGA

Zbawienie opisywane jest w Nowym Testamencie w czasie przeszłym, teraźniejszym i przyszłym. Kiedy rodzimy się na nowo, zostajemy zbawieni od kary za grzech. Już jako nowo narodzone stworzenia jesteśmy cały czas zbawiani od mocy grzechu. A kiedy pewnego dnia powróci nasz Pan, zostaniemy zbawieni od obecności grzechu. Każdy z tych aspektów zbawienia jest dziełem Boga. Jego Słowo mówi nam jasno: „*Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was; Boży to dar; nie z uczynków, aby się kto nie chlubił.*” (List do Efezjan 2:8-9).

Jonasz został uratowany z brzucha ryby dopiero gdy przyznał, że "tylko u Pana jest wybawienie." (Jonasza 2:10). W następnym wersie czytamy, że wtedy Pan rozkazał rybie, a ta wypluła Jonasz na ląd. Bóg czekał na moment, w którym Jonasz zda sobie sprawę, że nie zdoła się sam uratować. I tak samo Bóg czeka aż i my przyznamy, że nie jesteśmy w stanie uratować się przed grzechem ani innym życiowym problemem. A gdy już wyznamy mu własną niemoc, wtedy daje wybawienie, tak jak to zrobił to w przypadku Jonasza. Gdy znajdziemy się w opałach tak jak Jonasz, wtedy zamiast narzekać i szemrać, powinniśmy nauczyć się wyrażać Panu wdzięczność i przyznawać, że wybawienie jest tylko w Panu. Wtedy przekonamy się, że ratunek przyjdzie znacznie wcześniej, niż gdybyśmy próbowali radzić sobie sami.

Zbawienie nie jest programem rozwoju osobistego, który zmieni nas tylko z zewnątrz. Boże dzieło zmienia człowieka od wewnątrz. Bóg działa w taki sposób, że człowiek nie może za to odebrać chwały. Jeśli mamy doświadczyć całkowitego uwolnienia od grzechu, to musimy najpierw zostać uwolnieni od szukania własnej chwały za to, co uczynił dla nas Pan, również w kwestii zwycięstwa nad grzechem. Im mniejsi jesteśmy we własnych oczach, tym szerzej będziemy mieli otwarte „wejście do wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.” (2 Piotra 1:11).

Dowodem na to, że nie wywyższamy się ponad innych będzie chociażby to, że nigdy nie zniechęcimy drugiego człowieka, bez względu na jego religię, denominację i poznanie prawdy. Patrząc na najgorszy przykład stworzenia ludzkiego, nie pozostaje nam nic innego, jak powiedzieć: Ja też mógłbym doświadczyć takiego losu, gdyby nie Boża łaska. Pan Jezus zawsze mówił o sobie Syn Człowieczy, co znaczy zwykły człowiek. W taki sposób musimy również patrzeć na siebie. Jeśli zostaliśmy uratowani od kary za grzech, to tylko i wyłącznie dzięki Bożej łasce. Jeśli codziennie jesteśmy ratowani od mocy grzechu, to również dzięki Bożej łasce i miłosierdziu, których udziela nam darmo. Zatem gdzie tutaj jakaś nasza chwała? Nie ma żadnych podstaw!

Podam przykład. Gdybyś namalował piękny obraz, który podziwiali by wszyscy ludzie, to mógłbyś czuć pokusę dumy ze swojego osiągnięcia. Ale gdy będą podziwiał obraz innego malarza, to już nie możesz być z tego dumny. Powyższy przykład jest ilustracją tego, co Bóg czyni w naszym życiu. Gdybyśmy sami mogli się ulepszyć i uświęcić, wtedy moglibyśmy się czuć dumni z tego powodu. Lecz jeśli to Bóg dokonuje tego dzieła w nas, to jak możemy odbierać za to chwałę?

Jaka jest jakość naszego uświęcenia? Czy jest ona tylko skutkiem poprawy naszej moralności? Jeśli tak się sprawy mają to znaczy, że nie doświadczyliśmy Bożej interwencji w naszym życiu, lecz dokonaliśmy tego, czego może dokonać każdy inny człowiek, chcący dokonać jakiś zmian. Jeśli natomiast dokonało się w nas Boże dzieło, to znaczy, że otrzymaliśmy życie wieczne i Bożą naturę – i to wszystko za darmo (Rz 6:23). O własnych siłach nie jesteśmy w stanie stworzyć w sobie Bożej natury. Jeśli zatem to czym się staliśmy jest rezultatem Bożego działania, to wszelka nasza chwała jest wykluczona. Jeśli zatem jesteś dumny ze swojego zwycięstwa nad grzechem, to znaczy, że sam jesteś tego autorem! W takim wypadku twoje zwycięstwo nie jest prawdziwe i niestety jest bezużyteczne. Im szybciej odwrócisz się od podróbki i zaczniesz szukać udziału w Bożej naturze, tym lepiej dla ciebie. Apostoł Paweł powiedział, że nie chce mieć własnej sprawiedliwości, lecz szuka wyłącznie tej, którą daje Bóg przez wiarę w Chrystusa (Filipian 3:9).

W Liście do Rzymian, rozdział po rozdziale, widzimy jak działa dobra nowina.

Oto zarys kilku pierwszych rozdziałów:

- Rozdział 1-3: Jasno ukazana jest wina człowieka.
- Rozdział 4: Usprawiedliwienie przez wiarę.
- Rozdział 5: Możliwość przystąpienia do Boga, dzięki krwi Chrystusa.
- Rozdział 6: Stary człowiek zostaje ukrzyżowany z Chrystusem - nie musimy grzeszyć.
- Rozdział 7: Uwolnieni od zakonu i legalistycznego stosunku do życia.
- Rozdział 8: Żyjąc w Duchu, możemy uśmiercać nasze pożądliwości.

Efektom takiego zbawienia jest to, że we wszystkim zwyciężamy w Chrystusie. (Rzymian 8,37). Niebezpieczeństwem jest jednak to, że możemy zacząć myśleć, że dzieło zbawienia jest naszym osiągnięciem. Po rozdziale ósmym, następują trzy kolejne, które wyjaśniają, że zbawienie jest dziełem Boga. Pomimo iż mówią one głównie o działaniu Boga w Izraelu za czasów Starego Przymierza, to jednak Duch Święty chce nam pokazać jak stosować te prawdy w naszym życiu.

Zac Poonen